

KURIER WILEŃSKI

www.kurierwilenski.lt

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

PI TEK 10 GRUDNIA 2010 r. Nr. 235 (16532)

cena 1,20 Lt

Czar szopek krakowskich w Wilnie



Niektóre figurki są wprawiane w ruch za pomocą mechanizmów elektrycznych

Fot. Marian Paluszkiewicz

Od wczoraj po raz pierwszy w Wilnie można zobaczyć wystaw szopki krakowskich. Wystawę otwarto w Muzeum Sztuki Użytkowej w Wilnie. Ekspozowane szopki z kolekcji Muzeum Historycznego Miasta Krakowa powstały w latach 1968 - 2007. Prezentacja potrwa do 6 stycznia.

Wystawka każdego roku odbywa się w poszczególnych mia-

stach wiata. W tym roku po raz pierwszy również w Wilnie mają wyjątkową okazję zapoznać się z unikalnymi dziełami sztuki krakowskich szopkarzy. Dyrektorka Instytutu Polskiego w Wilnie dr Małgorzata Kasner zaznaczyła, że szopki krakowskie zajmują szczególne miejsca w sercach Polaków:

— Kochamy tę niezwykłą tradycję wiatelyczną. Sdziale

trzeba podzielić się z sąsiadem — w taki swoisty sposób zapraszamy Litwinów na Boże Narodzenie w polskich tradycjach. Z kolei dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Krakowa Michał Niezabitowski zapoznał pierwszych widzów wystawy z historią narodzenia szopki: — W XIII wieku tradycję tę zapoczątkował w. Franciszek. str.3

Litewska „atomówka” — by albo nie by ?

Rzecz Andriusa Kubiliusa uparczywie przekonuje wszystkich, że po wycofaniu się jedyne go uczestnika z przetargu na budowę nowej elektrowni atomowej, koreańskiego koncernu „Korea Electric Power Corp.”, wciąż są szanse, że taka elektrownia na Litwie powsta-

nie. Sceptycy mówią, że Kubilius przekonuje tylko sam siebie, bo nie wierzy, że Litwa poradzi sobie z tymi planami. Szczególnie, gdy na Białorusi oraz w obwodzie kalininogradzkim już trwają prace w miejscu przyszłych elektrowni atomowych. Wydaje się, że wczynie niej zgorzała zwole-

niczka elektrowni prezydent Dalia Grybauskaitė, po wycofaniu się Korei, czyków również zwłpiała w sens budowy — przynajmniej na razie — litewskiej elektrowni atomowej. Jej zdaniem, obecna sytuacja międzynarodowa nie sprzyja dziś litewskim planom.

str. 4

W NUMERZE

„Canta Kovnensis” w Dukaszach Pijarskich

Str. 5

Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych w rejonie wileńskim



Str. 6

W Lidzie Mistrzów pozostali najlepsi

Str. 8

Kowalczyk chce odczarować Davos



Str. 9

Wizyta delegacji Szkoły im. Andrzeja Stelmachowskiego w Warszawie



Str. 11

ISSN 1392-0405



9 771392 040028

KURIER
WILEŃSKI

Piątek

Grudzień 2010

10

Imieniny: *Polidora, Daniela, Judyty, Marii, Andrzeja, Julii, Swituna, Unierada, Unirada*

TRZY PYTANIA DO...

Henriki Rukš nien, kierownika wydziału ds. kontaktów z mediami w Departamencie Urzędu Celnego

1. Paliwo z przemytu cieszy się popytem na Litwie. W jaki sposób trafia ono do naszego kraju?

Akty prawne UE pozwalają wwozić z trzecich krajów jeden pełny stacjonarny bak paliwa. Lecz powinno ono być wykorzystane właśnie przez ten samochód, którym było wwiezione. Naruszenie aktu prawnego jest w takim wypadku, gdy paliwo jest przelewane do innych rodzajów transportu i odsprzedawane już na terytorium Litwy. Przemysł w większych ilościach najczęściej odbywa się za pomocą transportu ciarowego, do którego są wmontowywane dodatkowe baki. Za taką działalność kary wymierza Państwowa Inspekcja Podatkowa.

2. Ile przypadków przemytu paliwa zarejestrowano w tym roku?

Od stycznia do października bieżącego roku Urząd Celnym Litwy zarejestrował powyżej 5 tysięcy naruszeń transportowania paliwa. Zebrano około 778 tysięcy litrów podatków. Były też wykryte trzy składownice nielegalnego paliwa (ponad 17 ton) na terytorium Litwy: w Mariampolu, Olicie oraz Kownie. Takie w ciągu tego roku celnicy zatrzymali około 1,2 ton kontrabandy innych produktów naftowych.

3. Co Pani radziłaby nabywcom nielegalnego paliwa, którzy nie widzą w tej działalności nic ujemnego?

Podatki stanowią około trzeciej części ceny paliwa. Jeśli kierowca jeździ na benzynie z przemytu, niech nie dziwi się, że droższe usługi medyczne, a emerytury nie są płacone w czasie. Osoba, która nabywa nielegalny produkt, czy podatków oddaje dla tych, którzy na pewno nie zamierzają finansować dobrobytu społecznego. Inna sprawa — to jako produkt. Komu mo na złożyć reklamację, a paliwo z przemytu zepsuło samochód? Ostatnio właśnie nie czuć słyszy się o takich wypadkach, gdy auta nie uruchomią się lub po prostu zatrzymują się w czasie jazdy. Najczęściej są to skutki kupowania nielegalnego paliwa.

Rozmawiała **Brygita Łapszewicz**

W SPRAWIE PIKIETY PRZED URZĘDEM PREZYDENTA W WILNIE

Informujemy, że 7 grudnia 2010 r. Oddział Wileński Związku Polaków na Litwie otrzymał zezwolenie nr A35-571 na zorganizowanie pikiet protestacyjnych przed Urzędem Prezydenta przy placu S. Daukanto 3, w Wilnie.

Wkrótce zostanie wniesiona do przyjęcia nowa redakcja ustawy o wiacie.

Przedstawiciele mniejszości narodowych opowiadają się przeciwko:

- przymusowemu przejściu od nauczania w języku ojczystym do nauczania w języku państwowym;
- ujednoczeniu programów i egzaminów z państwowego języka litewskiego i języka ojczystego;
- zachowaniu jednej szkoły kosztem szkoły z innym językiem wykładowym.

Opowiadamy się za:

- konieczności zachowania w miejscowościach chociażby jednej z istniejących szkół z państwowym litewskim językiem nauczania i z językiem mniejszości narodowych.

W związku z powyższym w ramach akcji protestu po raz kolejny publicznie będzie wyrażone stanowisko i zaniepokojenie pogarszaniem się sytuacji mniejszości narodowych na Litwie, co jest sprzeczne z normami prawa międzynarodowego, do których przestrzegania zobowiązało się nasze państwo.

Pikieta odbędzie się 13 grudnia br. o godz. 13.00 przed Urzędem Prezydenta, plac S. Daukanto 3.

Związek Polaków na Litwie

Wyrazy głębi boku współczucia
oraz najszczerze kondolencje

Piotrowi Szulskiemu

z powodu niespodziewanej i tragicznej

mierci ukochanej siostry **Haliny**

składa aktywnie administracja Unii

Kredytowej Regionu Wileńskiego



Wyrazy głębi boku współczucia
Rodzinie i Bliskim

z powodu śmierci wieloletniej tancerki

Haliny Szulskiej,

składa polski zespół artystyczny **piętnięta** i **tańca „Wilia”**



Z powodu nagłej śmierci naszej
Koleżanki Haliny Kosteckiej-Szulskiej,
wieloletniej tancerki zespołu „Wilia”,
składamy wyrazy szczerego współczucia
pogrążonej w głębi bólu Rodzinie

Przyjaciele z Klubu Weteranów Zespołu „Wilia”



KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku

Birbini g. 4a, 02121-30 Vilnius, Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

Dofinansowano ze środków Senatu RP dzięki pomocy Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz (tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt).

Zastępca red. naczelny:

Aleksander Borowik (info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46)

Sekretarz redakcji:

Kazimierz Tomkowski (tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt)

Dziennikarze:

Helena Gładkowska, Stanisław Tarasiewicz, Ewa Gedris, Edyta Szałkowska, Brygita Łapszewicz

Marian Paluszkievicz — fotoreporter

40, kolport@kurierwilenski.lt).

Współpracownicy:

Barbara Chikashua, Danuta Kamilewicz, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk, Witold Janczyś

Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski”

Druk: VšĮ „Vilnijos žodis”

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji. Nakład: 3500 egz.

Dział Promocji:

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 212 30 40), Jolanta Baniukiewicz — reklama (tel. 212 30 40, reklama@kurierwilenski.lt), Bożena Manatowa — kolportaż -prenumerata (tel. 212 30

Redaktor dyżurny: Barbara Chikashua

Czar szopek krakowskich w Wilnie

ze str. 1

Wraz z innymi zakonnikami stworzył on pierwszy rodzaj ywej szopki. Ta prosta inscenizacja przyniosła niesamowity sukces we Włoszech i obyczajka dego roku był kontynuowany.

W roku 1237 pierwsi franciszkanie przybyli do Krakowa i urządzili tam jasełka. Po kilku wiekach tradycja ta została przejęta przez mury krakowskich. Sporządzali oni przenoszone teatrzyki lalkowe, inspirowane architekturą miasta. Zamówili ludzie zapraszali ich do domów, aby wykonawcy zabawiali dzieci.

W roku 1937 był zorganizowany pierwszy konkurs szopek krakowskich, który wykreował nowy rodzaj szopek. Wyróżniały się one przepysznym zdobnictwem oraz swoistą architekturą, która łączyła elementy krakowskich zabytków. Do tej pory w Krakowie odbyło się 68 konkursów.

— Każdego roku po konkursie kupujemy kilka szopek i w taki sposób dopełniamy kolekcję muzeum. W tym roku w Krakowie są wystawiane aż 110 szopek — owiadczył Niezabitowski.

Jak powiedziała „Kuriero- wi” kurator wystawy Elżbieta Lang: — Najlepsze szopki są odbierane według kilku kryteriów. Szopka powinna być

jak najbardziej tradycyjna, czyli nie wolno obejść się bez Dzieciątka w łódku, Matki Boskiej i w. Józefa. Takie szopki powinny odzwierciedlać architekturę Krakowa i oczywiście wiele uwagi zwraca się na kreatywność.

Są trzy kategorie szopek: miniaturowe, średnie i duże. Kurator wystawy poinformowała, że w tym roku w konkursie uczestniczyła szopka o wysokości 5 metrów.

— Do tej gigantycznej szopki była nawet zamontowana fontanna. Szopkarze każdego roku wykazują coraz więcej kreatywności — oprócz poruszających się figurek pojawiają się też mechanizmy dźwiękowe — mówi Lang. — Odwiedzając wystawę w Wilnie radzę uważnie przyjrzeć się szopkom. Państwo zobacz najwybitniejsze zabytki architektury Krakowa.

A oprócz łódky, pastyrzy i Trzech Króli spotkamy na tej górce, krakowianek i krakowiaków oraz postaci z krakowskich podań i legend (Smoka Wawelskiego, Tatarów, Lajkonika czy Pana Twardowskiego, który sprzedał duszę diabłu). Bardziej uważnie widzowie zobaczą również współczesne postaci ze świata polityki i kultury. □

Brygida Łapszewicz

TRZYMAJMY KCIUKI ZA JUSTYN !

W najbliższą sobotę, 11 grudnia o godzinie 22 w TVP 2 — odbędzie się finał konkursu Miss Polonia, w którym bierze także udział „Dziewczyna „Kuriera Wileńskiego” — Miss Polka Litwy 2010 — Justyna Hajdukiewicz.

Natomiast w Telewizji Polonia rywalizacji pięknych dziewcząt o koronę najpiękniejszej Polki obejrzą także moi w tym samym dniu, czyli 11 grudnia, o godzinie 23.55 (czasu litewskiego).

Leonardzie Stankiewicz

Za cięki i niewdzięczny trud w kształceniu młodej kadry,

Za serce i wyrozumiałość, cierpliwość i uznanie

Daj zdrowie Jej do końca życia i garstkę

dóbr wszelakich — Panie!

wyczenia z okazji 70-lecia urodzin składają :

rodzina Runiewiczów, siostra Maria i przyjaciółka Irena.

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



Wielbiciele byłego członka „The Beatles” Johna Lennona na całym świecie obchodzą 30. rocznicę śmierci swego idola

Fot. EPA-ELTA

KOMENTARZ DNIA

Stadion tu, stadion tam...

A faktycznie puste pole nam. Tak może być ten tytuł rozszerzony, bo dziś przy temacie najnowszego projektu — zbudowania w Wilnie nowoczesnego stadionu na ponad 15 tysięcy widzów.

Takie propozycje po wizycie w Polsce, w Gdyni, gdzie taki stadion istnieje, wysunął wicemistrz Gintautas Babravičius. Cóż to my, Litwini, jesteśmy gorsi od Polaków — musimy i my takowy w stolicy Giedyminowej zbudować. Wypatrzył dzielnik, czyli Naujinkai, i opatrzył swój pomysł uzasadnieniem — wszak w roku 2013 w stolicy Litwy odbędą się młodzieżowe mistrzostwa Europy w piłce nożnej.

Nie może być o tym zaprzeczone, gdyby nie fakt, że stolica nie ma szczególnej potrzeby takich obiektów sportowych. Na ile to starych stadionach latem widnieje trawa po pas i pas się kozy. A np. ten okręgowy narodowy na górze Szeszkijskiej — nie został dobudowany. A zapowiadał się bardzo imponująco. Kamień w gielny pod dźwięki orkiestry założył, nazwemu Tysięcletnia Państwa zapowiadano, a potem miliony z tej góry nie wiadomo, w jak stronę spłynęły. Jedno jest jasne — budowla zamroziła, a wydanych pieniędzy nikt już chyba się nie doliczy.

Nie lepiej jest z innymi stadionami — Žalgiris czy te w tym w Zakrecie.

A może tak zacząć od innego — planując kolosalne stadiony trzeba pomyśleć, jakie to zawody będą tu się odbywały, kto będzie trenował, jeżeli przy wielu szkołach w ogóle nie ma już boisk albo są w opłakanym stanie.

Temat ten może rozszerzyć, ale uargumentujmy jednym: czy zadługość po uszy stolicy jest to najkonieczniejszy obiekt. Ale i dla dziecka jest jasne, że najwłaściwiejsze to uzyskanie inwestycji. A już czy zostanie ukończony, czy nie — to już do wice-mery nie należy.

Helena Gładkowska

CYTAT DNIA

„Chociaż dzisiaj w rządzie UE za gaz płacimy najdrożej, myśmy oczekiwali, że nowy skok cen gazu ziemnego nie będzie ostatnim. Takie przypuszczenia nasuwają wzrost kursu dolara i ceny ropy — brak przesłanek do spadku cen gazu” — stwierdził w komunikacie prezydent Litewskiego Stowarzyszenia Dostawców Ciepła Vytautas Stasiulis.

LICZBA DNIA

11,476

tys. prochu wybuchło na Litwie w ciągu jedenastu miesięcy tego roku, które pozbawiły życia 198 osób.

KRÓTKO

Sejm zatwierdził
budet

Sejm wczoraj zgodnie z planem zatwierdził budżet na rok przyszły, który premier Andrius Kubilius uznał za dowód tego, i jeszcze się nie skończył trudny okres. Plan dochodów i wydatków państwa nie budzi nadziei emerytów na zwiększenie emerytury, a pracowników — na zwiększenie poborów.

Prezydent podpisała
poprawki

Prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė podpisała wczoraj poprawki do kodeksu karnego przyjęte przez Sejm o stosowaniu rozszerzonej konfiskaty mienia nabytego drogą nielegalną i zachowaniu pełnej anonimowości osób, które poinformowały o przypadku korupcji.

Możliwość nabycia
majątku

Niemając długów instytucje budżetowe za oszczędzone pieniądze mogłyby nabyć nieruchomości dla siebie. Odpowiedni wniosek do ustawy o kształtowaniu budżetu przyjęł wczoraj Sejm. Taka poprawka umożliwiłaby samodzielne oszczędzanie oraz nabycie środków poprawy bazy materialnej. Ministerstwo Finansów proponowało zwrócenie oszczędzonych środków do budżetu, nie za wykorzystanie dla własnych potrzeb.

Dodatkowe banknoty

Zarząd Banku Litewskiego postanowił zamówić dodatków określonej ilości banknotów wartości 10 i 20 Lt emisji roku 2007 oraz banknotów o nominalnej wartości 200 Lt emisji roku 1997. Decyzję podjęto po oszacowaniu zapasu posiadanych banknotów tej wartości oraz możliwości ich uzupełnienia, potrzeb logistycznych, jak również stosując się do zaleceń Europejskiego Banku Centralnego odnośnie zasobów znajdujących się w obiegu banknotów.

BNS

Litewska „atomówka” — by albo nie by ?



Zdaniem wiceministra energetyki, Romasa Švedasa, Litwa powinna wykorzystać obecne zainteresowanie Łotwy, Estonii i Polski budową elektrowni i jak najszybciej znaleźć inwestora strategicznego

ze str. 1 ⇨

Pierwszy, jeszcze przed ponad rokiem, otwarcie o zaniechaniu planów budowy elektrowni atomowej w Wisagini w miejsce zamkniętej z początkiem tego roku elektrowni atomowej w Ignalinie wypowiedział się prof. Jurgis Vilemas, kierownik Litewskiego Instytutu Energetyki. Dziś profesor przypomina władzom i opinii publicznej, że miał rację mówić wtedy, że elektrownia atomowa Litwie nie jest potrzebna, gdy produkowana w niej energia byłaby cenowo niekonkurencyjna na regionalnym rynku energetycznym. W ocenach Vilemasy, koszt budowy z przyszłej elektrowni byłyby dwa razy większe niż litewscy odbiorcy płaciliby za energię pochodzącą z innych elektrowni litewskich oraz głównie z Rosji.

„Pomiędzy bajki włożyć” plany nowej elektrowni jak drożej radził niedawno litewski oligarcha, prezes Litewskiej Konfederacji Pracodawców, były premier Bronislovas Lubys. Jeszcze przed wycofaniem się Korei z ryneków przetargu powiedział on, że plany wybudowania do 2020 roku elektrowni atomowej są nierealne, za późniejszy termin może być niekorzystny dla Litwy ze względu na rozwój technologii w zakresie produkcji prądu.

Zdaniem ekspertów, ale niektórych polityków również, Litwa straciła ponad dwa lata wobec przygotowania do realizacji konkurencyjnych projektów atomowych na Białorusi i w obwodzie kalininogradzkim. Rządowi Andriusa Kubiliusa zarzuca się, że po objęciu w końcu 2008 roku władzy, ekipa rządząca wiele wysiłku poświęciła na likwidację powołanego przez poprzedni rząd tzw. inwestora narodowego — koncernu prywatnej i państwowych spółek energetycznych LEO.LT, który miał wspólnie ze spółkami energetycznymi Łotwy, Estonii i Polski wybudować elektrownię w Wisagini. Jak na razie obecnemu rządowi udało się zlikwidować LEO.LT i w zamian powołać spółkę skarbu państwa, która ma realizować plan budowy elektrowni, ale już z zagranicznym inwestorem strategicznym, który ma otrzymać pakiet większościowy w przyszłej elektrowni. Tymczasem, po wycofaniu się z przetargu jedyne go uczestnika z Korei, rząd desperacko szuka drogi bezpośrednich negocjacji z koncernem zainteresowanego inwestycje w litewskiej Wisagini. Według planów Ministerstwa Gospodarki, inwestor uda się wyłonić najwcześniej na wiosnę, bowiem mimo rosnącego sceptycyzmu, rząd nie zamierza odstąpić planów budowy

nowej elektrowni.

Profesor Jurgis Vilemas ostrzega polityków koalicji rządzącej przed ich upartością wobec projektu atomowego. Jego zdaniem, może to jednak w końcu doprowadzić do powstania elektrowni, ale wobec podanych konkurencyjnych elektrowni białoruskiej i rosyjskiej, nie znajdzie się chętnych na przykład z litewskiej „atomówki”. Zdaniem Vilemasy, ważniejsze jest wybudowanie i uruchomienie energetycznych z Polski i Szwecji dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Litwy, niż budowa elektrowni.

Tymczasem rząd nie zamierza odstąpić od realizacji planu Ignalina 2. Zdaniem wiceministra energetyki, Romasa Švedasa, Litwa powinna wykorzystać obecne zainteresowanie Łotwy, Estonii i Polski budową elektrowni i jak najszybciej znaleźć inwestora strategicznego. W tym przypadku dochodzi do opozycji i ostrzega, że po wyborach i wyborze poza konkursem stawia Litwa na straconej górze pozycji negocjacyjnej. Przedstawiciel opozycyjnej Partii Pracy, Kęstutis Daukšys powiedział nam, że słaba pozycja negocjacyjna może zmusić rząd do przyjęcia niekorzystnych dla Litwy warunków ewentualnego inwestora strategicznego w nową elektrownię na Litwie. □

Stanisław Tarasiewicz
Fot. Marian Paluszkiwicz

„Canta Kovnensis” w Duksztach Pijarskich

7 listopada br. w kościele parafialnym pod wezwaniem w. Anny w Duksztach Pijarskich (rej. wileński) Msza w. była szczególnie uroczysta.

Uczestniczył w niej chór „Canta Kovnensis” z Kowna.

Jest to zespół znany, o którym można znaleźć sporo wzmianek w mediach. Działa przy Kowniejskim Oddziale Departamentu Mniejszości Narodowych. Do chóru „Canta Kovnensis” należy obecnie ponad 15 osób (dorosłych i młodzieży), większość posiada wykształcenie muzyczne. Członkami chóru to: kierownik artystyczny — Ortulana Raczyska, organizator — Genowefa Lidia Chomańska, flecistka — Lidija Gomoleckaitė.

„Canta Kovnensis” jest mile witany w okolicach Kowna, w Wilnie i na Wileńszczyźnie, w Kiejdanach, Ignalinie, Wisaginie i innych zakątkach Litwy, jak i poza jej granicami, a zwłaszcza cieszy się popularnością wśród Rodaków w Polsce. Po Mszy w tej w. Anny odbył się koncert wspaniałego chóru z Kowna. Wystąpił go zachwycał licznymi zgromadzonych parafian duksztańskich, którzy wykonanie każdego utworu „nagradzali” głośnie brawami. Podczas Mszy w tej chór „Canta Kovnensis” śpiewał pieśni religijne i modlitwy (wielu z nas będzie pamiętało Hymn Sanctus, za śpiewany przez p. Włodzimierza Chomańskiego), podczas koncertu natomiast rozbrzmiewały polskie pieśni narodowe i patriotyczne (około 20 utworów).

„Chciałoby się jak najdłużej chłonięte piękne melodie chóralne, których zadziwiająco brzmienie nie tylko wprowadza w nastrój witalny, ale też budzi uczucia otuchy i pewnośc i o spływających na człowieka łaskach Boga i Jego dobroci na co dzień” — tak mówili parafianie po koncercie. Duksztanie usłyszeli od Gości również wiele serdecznych słów i spostrzeżenia.

„Macie przepiękną witalność, wspaniałą Kościół neogotycki, któremu patronuje w. Anna. Macie wspaniałego i gorliwego pasterza, Waszego Proboszcza, ks. dr Henryka Naumowicza, który z wielkim pietyzmem odnowił nie tylko te majestatyczne mury kościoła, ale też wiele czyni na rzecz przekształcenia parafii w prawdziwą wspólnotę chrześcijańską” — powiedziała kierownik chóru p. Genowefa Lidia Chomańska.

Pani Ortulana Raczyska, kierownik artystyczny chóru „Canta Kovnensis”, w następujących słowach wyraziła swoją opinię o parafialnym chórze duksztańskim: „Macie silne głosy, dobre serca i wielki zapał do pracy”.

Po koncercie w kościele odbyło się spotkanie obu chórów przy herbacie, podczas którego była okazja do lepszego zapoznania się ze sobą. Tak został nawiązany przyjazny kontakt między chórem „Canta Kovnensis” z Kowna a chórem parafialnym Kościoła w. Anny w Duksztach Pijarskich. Warto tu nadmienić o „prehistorii” tego kontaktu, gdy obecny kierownik chóru parafialnego w Duksztach p. Grzegorz Pilecki — to był chórzysta „Canta Kovnensis”. Niektórzy chórzyci duksztańscy z zadumaniem mówili:

— Mamy dobry wzór — to polski chór z Kowna „Canta Kovnensis”, warto go nie tylko podziwiać, ale i dążyć do poziomu sztuki takiego śpiewania.

Po opuszczeniu Dukszt chór z Kowna udał się do Mejszagoły, by tam się pokłonił Księdzu Prałatowi Józefowi Obrebskiemu i dla niego zaśpiewał pieśni religijne i patriotyczne — najpiękniejsze ze swojego repertuaru.

Chórzyści chóru parafialnego w Duksztach Pijarskich

„POLAK ROKU 2010”

Stefan Dudaj, były wieloletni dyrektor Gimnazjum im. J. Niadeckiego w Solecznikach

Anna Gulbinowicz, emerytowana nauczycielka polonistka ze Szkoły średniej im. Szymona Konarskiego w Wilnie

Ks. Tadeusz Jasiński, wikariusz parafii w. Rafała

Jerzy Karpowicz, fotograf niezależny

Zbigniew Lewicki, kompozytor, pierwsze skrzypce w Litewskiej Państwowej Orkiestrze Symfonicznej, kierownik Kapeli Wileńskiej.

Tadeusz Macioł, konsul honorowy RP w Kłajpedzie
Czesław Malewski, niestrudzony tropiciel ładów polski na Wileńszczyźnie. Pisze i publikuje po polsku

Zygmunt Marcinkiewicz, dyrektor spółki przewoźowej „Irzimas” w rejonie wileńskim, który umieścił na swoich autobusach tablice dwujęzyczne

Jarosław Narkiewicz, poseł na Sejm Republiki Litewskiej, prezes Trockiego Oddziału Rejonowego ZPL

Edgar Obłoczyński, dyrektor spółki „Solecznicka Zajezdnia Autobusowa”, umieścił na swoich autobusach tablice dwujęzyczne

Zdzisław Palewicz, obecnie mer rejonu solecznickiego, przez 15 lat pełnił funkcję prezesa solecznickiego rejonowego oddziału ZPL oraz wicemera

Wojciech Piotrowicz, pisarz, dziennikarz, poeta, publicysta, gawdziarz, znawca historii Wilna i Wileńszczyzny

Maria Reka, mer rejonu wileńskiego

Tadeusz Tuczowski, lekarz chirurg, ordynator oddziału chirurgii szpitala w Trokach, prezes oddziału ZPL miasta Trok

Renata Widtmann, prowadząca salonu politycznego w Radiu „Znad Wilii”

Ks. Jerzy Witkowski, Sanktuarium Miłosierdzia Bogo

Grażyna Zaborowska, dyrektor Samorządowego Centrum Kultury Rejonu Solecznickiego

Plebiscyt Czytelników „Kuriera Wileńskiego” - „Polak Roku 2010”

Zgłaszany kandydat

Imię, nazwisko

Adres

Telefon zgłaszającego

Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 28 grudnia br. na adres redakcji: Birbyni g. 4a, 02121 Vilnius, z dopiskiem

„Polak Roku 2010”.

Dodatkowo od 10 listopada br. będzie można wrzucać kupony do specjalnej skrzynki, która zostanie umieszczona w recepcji Domu Kultury Polskiej.

Mi dzynarodowy Dzie Osób Niepełnosprawnych w rejonie wile skim

Od pocz tku istnienia w Centrum Dziennego Pobytu Osób Niepełnosprawnych w Niemen- czynie obchodzony jest Mi dzynarodowy Dzie Osób Niepełnosprawnych. Pocz tkowo ob- chodzono go w o rodku. Od dwóch lat niepełnosprawni wyje d aj na cały dzie do wile - skiego centrum handlowego „Akropolis”.

To miejsce zostało wy- brane z kilku powodów. Po pierwsze – mo na tam znale zaj cie na cały dzie , jest ciepło i sucho. A po drugie – jest tam zawsze du o ludzi. A przecie wla nie ten dzie , 3 grudnia, jest po to, by zwróci uwag , e w ród nas s osoby niepełnosprawne, tak, jak i my – ze swymi proble- mami i potrzebami.

2 grudnia br. podopieczni o rodka wyjechali do Wilna. W planach, jak i w ubiegłym roku, była kr gielnia, obiad w pizzerii i film. W kr gielni czekała miła niespodzianka – urz dzenie przystosowane do potrzeb osób na wózkach. Rzecz prosta i niekosztowna, a tak potrzebna. Dzi ki urz - dzeniu osoby niepełnosprawne mogły ze wszystkimi rywalizowa na równi. Emocji było sporo, a wyniki – imponuj ce. Dwie godziny min ły niepo- strze enie. Na uczestników zabawy czekała jednak jesz- cze jedna miła niespodzian- ka: dyrektor kr gielni zaprosił osoby niepełnosprawne do udziału w sesji zdj ciowej.

Po rozładowaniu sił i emocij podopieczni centrum udali si do pizzerii, by si pokrze- pi . Nast pnie w kinie obejr- zeli film. Dzie min l szybko, zostawiaj c po sobie wiele miłych wspomnie .

W sobot , 4 grudnia, wy- cieczkowicze skorzystali z za- proszenia do studia na sesj zdj ciow . Studenci fotogra- fiki Wile skiego Kolegium Designu doł czyli do mi dzy- narodowego projektu, celem którego jest sprawienie rado- ci innym poprzez zrobienie i podarowanie zdj cia. W stu- diu podopieczni sp dzili cały dzie pozuj c do zdj , wy- próbowali swych zdolno ci fo-



W studiu fotograficznym podopieczni o rodka poznali sekrety fotografii
Fot. archiwum ASRW

tograficznych, poznali sekrety fotografii. Wiza y ci zatosz- czyli si o pi kne makija e dziewcz t. Studenci przygo- towali pocz stunek, przy her- batce z ciastkami niecodzien- ni go cie mieli okazj bli ej zapozna si z młdzie studentck . Studenci obiecali przywie zdj cia do o rodka oraz zwiedzi centrum, sp - dzaj c tam popołudnie.

Oba wyjazdy były nie tyl- ko doskonał form sp dze- nia czasu dla podopiecznych o rodka, ale te prawdziw szkoł integracji dla wszyst- kich, kogo spotkano w tych dniach.

3 grudnia br. w rodowi- skowym Domu Samopomocy w Wołczunach odbył si kon- cert z okazji Mi dzynarodo-

wego Dnia Osób Niepełno- sprawnych. Jego go mi byli: starosta gminy czarnobor- skiej Tadeusz Aszkielaniec, dyrektor O rodka Kultury w Czarnym Borze Janina Juse- wicz, dyrektor przedszkola w Wołczynach Janina Kowgier. W koncercie wyst piły: ze- spół młdzie owy „DNP” i zespół dzieci cy „Borówecz- ka” z miejscowego o rodka kultury.

Na dzie 1 stycznia 2010 r. w rejonie wile skim miesz- kało 5167 niepełnosprawnych osób, w tym 353 dzieci (do 18. roku ycia). 2880 osób było w wieku roboczym, z nich 636 osób pracowało. Osoby nie- pełnosprawne stanowiły 5,2% ogółu mieszka ców rejonu.

Wydział Opieki Socjal-



Wkr gielni czekała miła niespodzianka – urz dzenie przystosowane do potrzeb osób na wózkach
Fot. archiwum ASRW

nej Administracji Samorz du Rejonu Wile skiego opracow- ał program socjalny na l. 2007-2010 (obecnie opraco- wywany jest program na l. 2011-2014), w ramach którego przystosowywane s mieszka- nia do potrzeb osób niepeł- nosprawnych (w ci gu 4 lat przystosowano 19 mieszka), urz dzono w nich 2 windy dla niepełnosprawnych (w Mejszagole i Wołczunach). W ramach ww. programu samo- rz d wypłacił 4 tys. Lt rekomp- ensaty za nabyty samochód ka dej rodzinie wychowuj - cej niepełnosprawne dzieci (nabyto 7 samochodów), za- opatrywał w specjalistyczny sprz t techniczny (około 500 osób). Samorz d wiadczy równie usługi transportowe dla osób niepełnosprawnych (w rejonie s 2 specjalistycz- ne samochody), organizuje imprezy, zawody sportowe, wyjazdy, wycieczki, spotka- nia integracyjne, obdarowuje dzieci prezentami wi tecz- nymi.

W rejonie wile skim dzia- łaj nast puj ce placówki po- mocy socjalnej:

- 1) Centrum Usług Socjal- nych w Czarnym Borze;
- 2) rodowiskowy Dom Samopomocy w Wołczunach działaj cy przy Centrum Usług Socjalnych w Czarnym Borze (zamieszkuje 15 osób);
- 3) Centrum Dziennego Pobytu Osób Niepełnospraw- nych w Niemen czynie;
- 4) Dom Opieki Społecz- nej w Podbrzeziu (obecnie za- mieszkuje 36 osób);
- 5) O rodek Interwencji Kryzysowej Rodziny i Dziec- ka Rejonu Wile skiego w Kowalczukach (zacznie dzia- ła na pocz tku 2011 r.; 25 miejsc).



Rada Rozwoju Regionu Wileńskiego wybrała nowego przewodniczącego

Nowym przewodniczącym Rady Rozwoju Regionu Wileńskiego została Paulina Kuzmickienė, doradca Premiera Republiki Litewskiej ds. rozwoju regionalnego.

Na tym stanowisku zmieniła ona pełniąc obowiązki przewodniczącego Vytautasa Vigelisa, mera Samorządu Rejonu wileńskiego. Tak decyzję podjęto na ostatnim posiedzeniu Rady, które miało miejsce w dn. 3 grudnia br. w siedzibie administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego.

Z inicjatywy mera Samorządu Rejonu Wileńskiego Marii Reki członkowie Rady Rozwoju Regionu Wileńskiego minutami ciszy uczcili pamięć tragicznie zmarłych w wypadku drogowym kierowników administracji Samorządu Rejonu Wylkowyskiego.

Dyrektor administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego Lucyna Kotłowska opowiedziała o rejonie wileńskim, przedstawiła informacje odzwierciedlające dynamikę liczby mieszkańców, inwestycje w miejscowości rejonu, o wiat, rolnictwo, gospodarkę komunalną i in.

Dyrektor podkreśliła, że rejon wileński jest regionem dynamicznie rozwijającym się, efektywnie wykorzystującym swój potencjał.

Mer Samorządu Rejonu Wileńskiego Maria Reki mówiła o rozwoju rejonu: priorytetach, realizowanych działaniach, problemach.

Członkowie Rady omówili zmiany trybu stosowania kryteriów selekcji projektów regionalnych, sprecyzowanie Planu Rozwoju Regionu Wileńskiego na l. 2007-2013, sprecyzowanie i zmian list projektów regionalnych.

Podczas posiedzenia zostały również omówione: uaktywnienie wykorzystania wsparcia strukturalnego UE oraz rozwój systemu gospodarki odpadami komunalnymi powiatu wileńskiego.

Rada Rozwoju Regionu Wileńskiego jest instytucją kolegialną składającą się z przedstawicieli władzy państwowej oraz znajdujących się w regionie instytucji samorządowych, która podejmuje decyzje i wykonuje ustawowo przewidziane funkcje.

Podstawowe cele Rady:
- zrównoważenie rozwoju regionalnego
- zmniejszenie różnic spo-



Dyrektor administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego Lucyna Kotłowska podkreśliła, że rejon wileński jest regionem dynamicznie rozwijającym się, efektywnie wykorzystującym swój potencjał. Fot. archiwum ASRW



Rada Rozwoju Regionu Wileńskiego jest instytucją kolegialną składającą się z przedstawicieli władzy państwowej oraz znajdujących się w regionie instytucji samorządowych. Fot. archiwum ASRW

leczno-ekonomicznych w regionie
- promowanie przekształcania oraz modernizacji gospodarki w regionie
- promowanie inwestycji

oraz integracji ekonomicznej przedsięwzięć regionu na rynku UE
- efektywne wykorzystanie wsparcia z funduszy strukturalnych UE

Niezwykła lekcja w Bezdanach

W dniu 7 grudnia w Szkole średniej im. Juliusza Słowackiego w Bezdanach odbyła się lekcja integracyjna, którą poprowadził Jarosław Milewski. Uczestnicy spotkania, uczniowie klasy 11 i 12 oraz nauczyciele, mieli okazję poznać osobę z tetraplegią (uszkodzenie rdzenia kręgowego w odcinku szyjnym). Jarek, uczący się do Centrum Dziennego Pobytu Osób Niepełnosprawnych w Niemczynie, już po raz trzeci prowadzi takie lekcje (wcześniej takie spotkania odbyły się w szkole im. Antoniego Wiwulskiego w Wilnie i w

Szkole im. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze), podczas której opowiada o swoim wypadku, o swoim życiu.

Uczniowie w ciszy i skupieniu



Uczniowie w ciszy i skupieniu słuchali historii Jarka i oglądali zdjęcia z obozów rehabilitacyjnych. Fot. archiwum ASRW

słuchali historii Jarka i oglądali zdjęcia z obozów rehabilitacyjnych. Nie każdy mógł odważyć się zadać pytanie, duże zainteresowanie wywołały

zdolności praktyczne, takie jak korzystanie z telefonu komórkowego, długopisu, a najbardziej – prowadzenie samochodu – Jarek dokładnie opowiedział o dostosowaniu auta do jego możliwości. Bezcelne były przestrogi o ostrożności podczas wodnych atrakcji czy prowadzeniu samochodu oraz wskazówki, którymi należało się kierować, gdy się chce pomóc osobie na wózku. Ta lekcja zapewne na długo pozostanie w pamięci młodzieży.

Strony przygotowano na podstawie informacji Samorządu Rejonu Wileńskiego

SPRINTEM

Copa Sudamericana

Piłkarze Independiente Buenos Aires zdobyli drugie pod wzgl. dem. rangi trofeum klubowe w Ameryce Południowej — Copa Sudamericana. W rewan owym meczu finałowym pokonali na swoim boisku brazylijski zespół Goias po rzutach karnych 5-3.

Po 34 minutach Argentyna — czycy odrobili straty z pierwszego spotkania (0:2), obejmując prowadzenie 3:1. Potem bramki już nie padły.

Skradziono trofea Samprasa

Amerykański tenisista Pete Sampras, 14-krotny triumfator turniejów zaliczanych do Wielkiego Szlema, stracił znaczną część swoich sportowych trofeów i pamiątek. Zostały one skradzione przez niezidentyfikowanego złodzieja z galerii West Los Angeles. Zniknęła znaczna część z 64 trofeów wywalczonych za zwycięstwa turniejowe, a także dwie miniaturki Pucharu Davisa i sześć statuetek za zakończenie sezonu na fotelu lidera rankingu ATP World Tour w latach 1993-98.

Ilgaukas skuteczny



16 punktów zdobył litewski center Žydrūnas Ilgaskas w ciągu 26 minut gry dla drużyny Miami Heat w zwycięskim meczu ligi NBA przeciwko Utah Jazz. Sukces Heat 111:98 (28:27, 28:23, 21:28, 34:20) w Salt Lake City zapewnili przede wszystkim, zdobywając prawie połowę punktów; LeBron James — 33 i Dwyane Wade — 28. Goście wygrali po raz szósty z rzędu i są wiceliderami (15-8) Southeast Division.

W Lidze Mistrzów pozostali najlepsi

AS Roma, Szachtar Donieck i Arsenal Londyn jako ostatnie dołączyły do grona zespołów, które awansowały do 1/8 finału piłkarskiej Ligi Mistrzów.

Przed ostatnią kolejką fazy grupowej LM najciekawsza sytuacja była w grupie H, gdzie szanse na awans do kolejnej fazy miały trzy zespoły: pierwszy w tabeli Szachtar Donieck (z dorobkiem 12 punktów), a także Arsenal Londyn i Sporting Braga, które miały po dziewięć oczek.

Ukraińskiemu zespołowi wystarczył remis w spotkaniu na własnym boisku z Portugalczykami, ale ostatecznie wygrał 2:0 i zajął pierwsze miejsce. Natomiast „Kanonierzy” — z Łukaszem Fabiańskim w składzie — podejmowali Partizana Belgrad, który przegrał wszystkie pięć dotychczasowych meczów.

Angielski zespół pokonał rywali 3:1. Były golkeeper Legii dobrze zaprezentował się w bramce gospodarzy, a strata gola nie obciła jego konta. Piłka po strzale Cleo odbiła się od jednego z obrońców Arsenalu i kompletnie zmyliła Fabiańskiego. Losów meczu nie zmieniła czerwona kartka, którą ukarany został wkońcówce spotkania Bacary Sagna. Londynczycy awansowali do drugiego miejsca.

Awans przypieczętowała również AS Roma, której wystarczył remis z ostatnim w tabeli CFR Cluj. Rumuński zespół na pojeździe z europejskimi rozgrywkami zdołał wywalczyć jeden punkt. W drugim spotkaniu grupy E Bayern Monachium rozbił na własnym boisku FC Basel 3:0 i awansował do pierwszego miejsca.

W grupie G Real Madryt nie dał żadnych szans AJ Auxerre i wygrał 4:0. Do zwycięstwa przyczynił się Jerzy Dudek, który zagrał po raz pierwszy w podstawowym składzie „Królewskich”, od kiedy zespół prowadzi Jose Mourinho.



Zwycięstwo Szachtara nad Bragą pozwoliło ukraińskiemu zespołowi awansować do pierwszego miejsca w grupie. Fot. EPA-ELTA

W pierwszej połowie polski bramkarz dwukrotnie popisał się wietnymi interwencjami, które uchroniły Real przed stratą gola. Jednak tu przed przerwą Dudek doznał urazu szczęki, kiedy wyszedł z bramki i wpadł na podłogę czołowym czołowym Polaka zmienił 23-letni Antonio Adan. W barwach Auxerre na prawej obronie wystąpił Dariusz Dudka. Ireneusz Jeleń nadal leczy kontuzję kolana.

W drugim meczu grupy G Ajax Amsterdam do niespodziewanie wygrał na wyjeździe z Milanem 2:0 i zajął trzecie miejsce w tabeli. Auxerre z dorobkiem trzech punktów pozostało na ostatnim miejscu.

Pozasportowe emocje towarzyszyły meczowi w Gdyni, gdzie gospodarze podejmowali Spartaka Moskwa (grupa F). Po trzech minutach gry holenderski sędzia Kevin Blom przerwał mecz, ponieważ kibice rosyjskiego zespołu wrzucili na murawę kamienie.

Sędziowie wraz z piłkarzami obu zespołów zeszli do

szatni. Po kwadransie sytuacja się uspokoiła i gra została wznowiona. Ostatecznie Spartak wygrał 2:1, choć wynik nie miał już żadnego znaczenia dla układu tabeli. Rosyjski zespół był już pewny trzeciego miejsca i gry w 1/16 finału Ligi Europejskiej.

W drugim spotkaniu w tej grupie Olympique Marsylia wygrał z prowadzącym w tabeli Chelsea 2:1. Oba zespoły awans miały zapewniony już przed tym meczem.

W sumie do 1/8 finału LM awansowały: Tottenham, Inter Mediolan, Schalke Gelsenkirchen, Olympique Lyon, Manchester United, Valencia, Barcelona, FC Kopenhaga, Bayern Monachium, AS Roma, Chelsea Londyn, Olympique Marsylia, Real Madryt, AC Milan, Szachtar Donieck i Arsenal.

W 1/16 finału Ligi Europejskiej zagrają z Ligi Mistrzów — Twente Enschede, Benfica Lizbona, Glasgow Rangers, Rubin Kazań, FC Basel, Spartak Moskwa, Ajax Amsterdam i Braga. □

Kowalczyk chce odczarować Davos

Justyna Kowalczyk już 41 razy kończyła zawody Pucharu świata w biegach narciarskich w czołowej trójce.

Polka nigdy jednak nie stała na podium w szwajcarskim Davos, które w sobotę i niedzielę odbędą się w dniach finałowych zmaganiach.

Najbliżej medalowego miejsca w Davos podopieczna Aleksandra Wierietielnego była w 2008 roku, kiedy to w biegu na 10 km technik klasyczny zajęła czwarte miejsce. W poprzednim sezonie w tej samej konkurencji była dziewiąta, a w sprincie technik dowolny 26. Tamtejsza trasa nie należy do ulubionych mistrzyni olimpijskiej z Vancouver.

Jej zaletą jest natomiast położenie na dość wysoko — 1800 m n.p.m. Kowalczyk, tak jak i jej największa rywalka Norweżka Marit Bjørgen, zrezygnowała ze startu w minioną sobotę w Duesseldorfie. Przez ostatni tydzień



Justyna Kowalczyk nigdy jednak nie stała na podium w szwajcarskim Davos

intensywnie pracowała nad wytrzymałością w równie wysoko położonym włoskim Livigno.

W klasyfikacji generalnej

Polska zawodniczka jest trzecia. Do prowadzącej Bjørgen traci 131 punktów, a do drugiej Szwedki Charlotty Kalli zaledwie dwa. □

Rewolucyjne zmiany w Eurolidze koszykarek

Włodarze FIBA Europe zatwierdzili podczas zjazdu w Monachium rewolucyjne zmiany w rozgrywkach Euroligi koszykarek.

Od sezonu 2011/2012 odbędą się na przykład Final Four, który zastąpi Final Eight. Nie będzie już czterech grup w fazie eliminacyjnej. Zmianie nie uległa natomiast liczba zespołów, które przystąpią do samych rozgrywek.

Od nowego sezonu system rozgrywek Euroligi ulegnie zmianie. W rozgrywkach prowadzonych przez FIBA Europe ponownie zobaczymy 24 zespoły, ale podzielone one będą

na cztery sześcioczłonowe grupy, jak to było dotychczas, a na trzy grupy o pięcioczłonowe.

— Nowy format doda konkurencyjności oraz na pewno uatrakcyjni rozgrywki — skomentował zmiany Olafur Rafnsson, prezydent FIBA Europe.

Kolejną powodem zmian będzie zastąpienie dotychczasowego Final Four przez Final Eight. W wielkim finale będziemy mieli zatem o cztery drużyny więcej w porównaniu

z dotychczasowymi formułami. Sam turniej Final Eight Euroligi koszykarek trwać będzie prawie tydzień!

— Wszystkie te zmiany mogłyby tylko i wyłącznie dobiec dobrymi wiadomościami dla europejskiej koszykówki — dodał Nar Zanolin, sekretarz generalny FIBA Europe. — Wiąże się z liczbą rozegranych spotkań w grupie w rundzie zasadniczej daje możliwość dla drużynom na pokazanie swoich sponsorów. □

Odwołana walka Władimira Kliczki

Władimir Kliczko nie będzie jutro bronił swoich pasów mistrzowskich wagi ciężkiej w bokserskich organizacjach IBF, WBO i IBO. Walka z Brytyjczykiem Dereckiem Chisora, która miała się odbyć w Mannheim, została odwołana z powodu kontuzji Ukraińca.

Podczas rodzowego treningu Kliczko doznał, jak wykazały pierwsze badania, uszkodzenia mięśni brzucha. Na stronie internetowej grupy ukraińskiego pięcioboju poinformowano, że jego udział w sobotniej walce jest wykluczony. Jak dodano, 34-letni zawodnik potrzebuje od czte-

rech do sześciu tygodni przerwy.

Urodzony w Zimbabwie i reprezentujący Wielką Brytanię 27-letni Chisora swój debiut w zawodowym boksie miał trzy lata temu. Stoczył do tej pory 14 walk i żadnej nie przegrał. W światowym rankingu zajmuje 13. miejsce. □

SPRINTEM

Pietrow zostanie w Renault

Witalij Pietrow prawdopodobnie nie opuści w przyszłym sezonie Formuły 1. Mimo pojawienia się nowego sponsora, Rosjanin ma szansę zostać w zespole Renault, który w nowym sezonie będzie występował pod szyldem Lotus Renault GP. Za Pietrowem stoją powierni sponsorzy, których pieniądze najpewniej skusił malezyjski Proton, właściciel producenta samochodowego Lotus Group.

Klubowe M w piłce nożnej

Gospodarz turnieju FC Al Wahda (Zjednoczone Emiraty Arabskie) wygrał z Hekari United (Papua Nowa Gwinea) 3:0 w meczu eliminacyjnym klubowych mistrzostw świata w piłce nożnej, które rozpoczęły się w Abu Zabi.

Blatter zaprzecza

Prezydent FIFA Sepp Blatter stanowczo odrzucił oskarżenia o korupcję przy wyborze Rosji i Kataru na gospodarzy piłkarskich mistrzostw świata odpowiednio w 2018 i 2022 roku. Przyznał, że był zaskoczony postawą Anglików, którzy snuli takie przypuszczenia.

„Diablo” spotka się z Palaciosem



2 kwietnia 2011 roku Krzysztof „Diablo” Włodarczyk spotka się w Gdyni z Portorykańczykiem Francisco „Czarodziejem” Palaciosem w walce w obronie tytułu mistrza świata federacji WBC w kategorii junior ciężkiej. 29-letni Polak pas WBC wywalczył ponad pół roku temu.

Strony przygotował
Kazimierz Tomkowski

Opinie czytelników z Internetu

Walka z korupcją głównie na papierze



Astoria, Grudzie 8, 2010 at 23:09

W uzupełnieniu, warto Litw porównać do innych krajów. Tu ranking TI wybranych krajów od najmniej skorumpowanych do najbardziej. Z prawej strony punktacja — im wyższa, tym niższa korupcja:

1. Dania — 9,3
2. Finlandia/Szwecja — 9,2
25. Francja — 6,8
26. Estonia — 6,5
41. Polska — 5,3
46. Litwa — 5,0
53. Czechy — 4,6
59. Łotwa — 4,3
67. Włochy — 3,9

i super skorumpowane:

127. Białoruś — 2,5
134. Ukraina/Zimbabwe — 2,4
154. Rosja/Papua-Nowa Gwinea — 2,1

List zamyka, na miejscu 178, Somalia, gdzie rząd piraci, z wynikiem 1,1.

ben, Grudzie 9, 2010 at 10:25

„Przeprowadzony w listopadzie monitoring wykazał, że chociaż prawie wszystkie z około 60 instytucji samorządowych i administracji centralnej mają zatwierdzone projekty walki z korupcją oraz działa pre-

wencyjnych, to tylko 9 z nich w tym roku przyznało rodki na realizację projektu. Z badań wynika też, że równie w 2011 roku sytuacja niewiele się zmieni, gdy na walkę z korupcją znowu zabraknie rodków”. — I z tego powodu mają ludzie płakać, że „rodków” na walkę z „mentalną ciapówką”, wykształconych jeszcze za czasów „carskich cyrkulów” w społeczeństwie jest coraz mniej? I znowu jakie tam konferencje mają czemu tam zapobiec?

Ta szej paliwo bije po kieszeni

d, Grudzie 8, 2010 at 19:42

1. dziwne, że na Białorusi samochody dieslowe (w tym sprowadzone z Europy Zachodniej i kupione przez Białorusinów na Litwie) jeżdżą tak i zimno, a tankują gdzieś na Marsie, ale na tej stronie Białorusi.

2. „kolejną rozmówczyni Pani Maria” powinna i do spowiedzi i wyświadać się z grzechu kradzieży — bo kupując olej z przemytu, okradła nasze państwo (w tym mnie i Ciebie, drogi czytelniku tych słów).

Chuck Norris, Grudzie 8, 2010 at 21:16

Po prostu do paliwa letniego trzeba dodać 5-10 proc. benzyny i nie będzie kłopotów z samochodem. Tankowałem ostatnio chyba biodiesel z Białorusi. Na 30 l diesla dałem 1,5 l benzyny i nie było jeszcze dnia, aby samochód się nie uruchomił. Widocznie kiedyś robiono lepsze samochody niż teraz, bo mój do najnowszych samochodów nie należy, a działa lepiej niż nie jeden nowy samochód.

zozen, Grudzie 8, 2010 at 22:55

Rafinerie białoruskie produkują paliwa zgodne z normami europejskimi. Inna sprawa to, co dolewają przemysłowcy i pracownicy stacji paliw (fora rosyjskie pełne są opisów problemów ze zatankowaniem). W tym roku silne mrozy były wcześniej nie pojawiło się paliwo zimowe — to też mogło być przyczyną kłopotów. Dolewanie benzyny sprawdza się tylko w starych autach, najnowsze systemy spalają paliwa mało, ale są bardzo wymagające co do jakości.

Polak ze 1 ska, Grudzie 8, 2010 at 23:30

Branża paliwowa jest mi bliska i powiem szczerze, jak paliwo jest dobre to niczego nie trzeba dolewać. W moim aucie nawet nie wolno, bo samochód sam podgrzewa sobie paliwo przed podaniem do spalania (diesel). I nie trzeba nic pilnować. Jak masz paliwo z renomowanego koncernu, to sama firma dba o przysyłanie odpowiedniego paliwa. To nie jest czas. Paliwo letnie dostarczane jest do października. W październiku jest przejeżdżać. Od 1 listopada jest zimowe. I tak do 1 marca, gdzie procedura działa w drugą stronę. Paliwo jest monitorowane na całym przebiegu transportu. Kierowca nie pierdnie, aby centrala nie wiedziała. Centrala zawsze wie, gdzie jest „beczka”, z jaką prędkością jedzie i co robi kierowca. Nie kombinuje, choćby się nie wiem, jak starał. Pokrywy luków paliwowych są plombowane, a każdemu ich otwarcie alarmuje dyspozytora, który może na elektronicznej mapie sprawdzić, czy beczka zlewa się na stacji, czy przydrożnym parkingu. Stacja

przechowuje próbki z ostatniej dostawy w plombowanych pojemnikach. Sporządza się protokół ze sporządzenia próbek. Gdyby się kierowca poskarżył, próbki idą na badania do laboratorium. Niezależnie do każdej dostawy są załączone certyfikaty badań laboratoryjnych i wszystko masz wymienione np. temperatura mierzona, temperatura zatkania „zimnego filtra” itp. Najgorsze jest to, że najwięksi idiotami są sami kierowcy. Np. widziałem jak mleko rop (przy np. od -8 do -30 stopni) twierdził, że paliwo jest do d... podczas gdy ten objaw to rzecz całkowicie normalna. Płag jest niedbałość kierowców o układy paliwowe. Lej szajs, nie wymieniaj filtrów. Sam to widziałem w akcji. Dwa auta, jedno moje trzy dni stały nie odpalane w zeszłym tygodniu. Temperatura w nocy dochodziła do -20. W dzień -17. Ja odpaliłem po 8 sek. palenia więc arowych i je dziłem spokojnie bez żadnych uszlachetniaczy, a go ciwi auto zdechło. Ludziom się wydaje, że filtr paliwa to tylko dla ozdoby jest i nie tylko on. Na moich oczach kiedyś facetowi wywaliło w doł chłodnicy i płyn wyciekł. Okazało się, że w rodku w w u wszystko było zamrażnięte. Zamarznął płyn do chłodnicy, zamarznął, bo nie był dawno wymieniany. KA DA CIECZ Z CZASEM TRACI SWOJE WŁA CIWO CI. Gdyby tak nie było, to taki olej raz na 20 lat by się wymieniał albo je dziło a do złomowni. A zima jest bezlitosna, nie wybacza błędów. Kierowcy leją szajs, jeżdżą na jednym oleju, a gdzie czarny jak smoła, nie wymieniają płynów w akumulatorach, już nie wspomnę. A potem płaczą. A ja o auto dbam i nie mam prawa po kilku dniach spędzonych na dworze przy temperaturach rzędu nawet -30 stopni od pierwszego razu nie odpalić. Nigdy mi się to z adnym autem nie zdarzyło. Owszem, może krzyżuję się z kimś wysiłkiem, mogę się wiecej arowe dłużej palić, ale nie mam prawa nie zapalić. □

***Zachowana oryginalna pisownia komentarzy internautów**

Internetowy sondaż „Kuriera Wileńskiego”

Jak w Twojej miejscowości są odśnieżane ulice i chodniki?

Źle

63.0%

Przeciętnie

31%

Dobrze

6%

Dostojni goście w murach Szkoły średniej im. J. I. Kraszewskiego

4 grudnia w Szkole średniej im. J. I. Kraszewskiego odbyło się wyjątkowe spotkanie. Mieliśmy zaszczyt gościć dyrekcję Zespołu Szkół Ekonomicznych im. M. Kopernika w Kielcach, przedstawicieli wietlicy rodowiskowej działającej przy parafii św. Józefa Robotnika w Kielcach.

Przedstawiciele dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 28 im. żołnierzy 4. Pułku Piechoty „Czwartaków”, przedstawiciele Kieleckiego Ochotniczego Szwadronu Kawalerii im. 13 Pułku Ułanów Wileńskich (KOSK).

KOSK jest spadkobiercą tradycji 13 Pułku Ułanów Wileńskich, który w latach 1922–1939 stacjonował w garnizonach Nowej Wilejki. A więc propozycja spotkania się właśnie w murach naszej szkoły była kusząca i nieprzypadkowa. Podczas spotkania zostały przypomniane karty z historii działalności 13 Pułku Ułanów Wileńskich, które za pomocą wzruszającej prezentacji przedstawiła wszystkim zebranym nauczycielka geografii Teresa Brazewicz.

27 grudnia 1918 roku w maju roku Po pieszka pod Wilnem, z oddziałów konnych Samoobrony Litwy i Białorusi, sformowany został 13 Pułk Ułanów Wileńskich. Następnego dnia pułk został przeniesiony do garnizonu Wilno, do koszar na Antokolu. W czerwcu otrzymał numer i nazwę. W końcu 1921 roku Pułk pełnił służbę na granicy z Litwą, a następnie przez krótki czas stacjonował w Głębokiem. Ostatecznie pod koniec 1922 roku został przeniesiony do Nowej Wilejki, gdzie przebywał do końca istnienia II RP.

„Zawsze dzielny i bojowy
To trzynasty pułk rowy”.

Właśnie w kolorze rowym z chabrowym w skórnym paskiem po środku mieli ułani wileńscy proporzycy na lancach i paskach mundurów, a na czapkach rogatywkach — otok rowy.

Z okazji tego spotkania pani Teresa Brazewicz przygotowała interesującą wystawę poświęconą 13 Pułkowi Ułanów Wileńskich, na której zostały umiesz-

zone wszystkie pamiątki, które udało się znaleźć u mieszkańców Nowej Wilejki. Wiele starych zdjęć swoich przodków przyniesli nauczyciele i uczniowie naszej szkoły. Po prezentacji goście obejrzeli montaż poetycko-muzyczny pt. „Legenda o Józefie Piłsudskim”, który z okazji zbliżającej się rocznicy urodzin przygotowali i pokazali uczniowie 8-10 klas. Następnie uroczysto poprowadzili goście.

Zapoznaliśmy się z działalnością KOSKu, którego założycielem to właśnie dawny instruktorzy z 80 KKD, którym w sierpniu 2005 roku podczas XVI Zjazdu Kawalerzystów II RP zostało nadane przez Zarząd Zrzeszenia Kół Pułkowych Kawalerii z Londynu prawo spadkobierstwa tradycji 13 Pułku Ułanów Wileńskich. Obecnie w formacji udzielają sobie osoby w różnym wieku, najprzeróżniejszych zawodów, a ich idea wskrzeszenia i kultywowania tradycji kawalerskich II RP. Dowództwo i ułani Kie-



Uroczysto uświetniło podpisanie Programu Porozumienia i Współpracy w Zakresie Nauki, Kultury i Sportu na lata 2010–2011 pomiędzy Zespołem Szkół Ekonomicznych im. M. Kopernika w Kielcach i Szkołą średnią im. J. I. Kraszewskiego w Wilnie

leckiego Szwadronu Kawalerii podkreśliły, a nawiązanie kontaktów z Polakami mieszkającymi w Nowej Wilejce uważają za zaszczyt i wielki honor. Są dumni z faktu, iż mogą współpracować z mieszkańcami bliskiego im miasta — garnizonu 13 Pułku Ułanów Wileńskich.

Uroczysto uświetniło podpisanie Programu Porozumienia i Współpracy w Zakresie Nauki, Kultury i Sportu na lata

2010–2011 pomiędzy Zespołem Szkół Ekonomicznych im. M. Kopernika w Kielcach i Szkołą średnią im. J. I. Kraszewskiego w Wilnie. Dyrektorzy szkół Violetta Nowak i Helena Juchniewicz podkreśliły wagę danej współpracy, która pozwoli naszym szkołom na poznawanie historii obu państw, regionów oraz wzajemnych stosunków politycznych i kulturalnych. □

Joanna Szczygłowska



W Szkole średniej im. J. I. Kraszewskiego odbyło się wyjątkowe spotkanie z gośćmi z Polski



Wystarczy o 11 cm śniegu, by stolica Francji została sparaliżowana. Drogi są zablokowane. Francuski minister spraw wewnętrznych zaapelował do kierowców, by pozostawili samochody w domach. To największe opady w Paryżu od 1987 roku
Fot. EPA-ELTA

POGODA

Po wietrznej i wilgotnej pogodzie spokojniejszy i chłodniejszy weekend.

Dzisiaj w wielu rejonach śnieg i zamieć, w południowo-wschodniej części kraju go oledzie. Rano i w dzień wiatry w porywach do 20 m/s, na wybrzeżu do 23 m/s. Na termometrach od minus 4 stopni do plus 1.

W sobotę lokalne śniegowe opady. Temperatura w nocy 7-12, na wybrzeżu 1-3, w dzień od 3 do 8 stopni mrozu.

Bro mafii w formach na chleb

W formach na chleb kalabrijska mafia przechowywała broń. Cały arsenał karabinierzy znaleźli w drodze podczas operacji w Vibo Valentia na południu Włoch.

Skąd broń, należąca do jednego z klanów ndranghety znajdowała się w budynku tuż koło gmachu miejscowego sądu. Tam oraz na terenie osiedla mieszkaniowego znalezione były inne pistolety maszynowe, magazynki i 80 kul. Pistolety ukryte były w specjalnie wyciętych formach do pieczenia chleba.

Broń zostanie poddana analizie balistycznej, aby ustalić, czy była wykorzystywana podczas przeszłych akcji. □

Inf. agencyjna